

Opis książki:

### **Książka laureatki Paszportu Polityki 2016**

Debiut literacki Natalii Fiedorczuk, to ubrana w introwertyczną narrację opowieść wielu kobiet, które dotknął kryzys związany z urodzeniem dziecka. Czy mamy prawo traktować to skądinąd radosne wydarzenie w kategorii kryzysu? Macierzyństwo to nie tylko utrata wolności, przedciążowego ciała i czasu na hobby. To nagła lawina odpowiedzialności. To zmiana, którą trudno opisać, poza zdawkowym "urodzisz swoje to zobaczysz". Można uciekać w perfekcjonizm i strofowanie tych matek, których standardy nie są tak wyśrubowane. Można też, w obliczu tej zmiany coraz głębiej zapadać się w siebie.

W hipnotyzującej i surowej opowieści Natalia Fiedorczuk wyciąga na światło dzienne pytania o rodzicielstwo, których nie mamy ochoty ani odwagi sobie zadać. Czy istnieją matki lepsze i gorsze? Kto o tym decyduje? Jednak ta książka to nie tylko opowieść o stawaniu się rodzicem, to także portret otoczenia: portret Polski, jej przedmieść, a także codziennej pracy i obowiązków, wynikających z dorosłości. Obowiązków tak powszednich i nużących, że zwykliśmy odbierać im znaczenie, pomijając je i bagatelizować.

"Jak pokochać centra handlowe" to przede wszystkim surowy obraz codzienności umęczonej i wypartej, opisaney z wielkim literackim kunsztem. Ten tekst jest surowy, matowy, chirurgiczny jak Haneke. Opisuje rzeczy, które u Jolanty Brach-Czajny nazywają się "krząctwem", zakupy, pranie, przeglądanie się w lustrze, wybieranie odzieży. Zazdroścę Natalii, że wpadła na pomysł opisanie tego wszystkiego przez pryzmat wizyt w centrach handlowych, które uważamy za coś nieważnego i wstydliwego. Opisanie nieopisanego i uniwersalnego jest prawdziwym zadaniem literatury i to zadanie zostało w tym tekście spełnione. Jeśli jesteście osobami, które wiedzą jak to jest obserwować rzeczywistość znad kartonowego kubka z tanią kawą w Tesco, ta książka jest dla Was. –

**MAŁGORZATA HALBER**